

Sygn. akt I ACa 802/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 28 maja 2015 r., sygn. akt I C 871/13,

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1) w punkcie 1. w części dotyczącej odsetek, w ten sposób, że zasądza je:

a) od kwoty 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych od dnia 22 maja 2012 roku,

b) od kwoty 60 000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych od dnia 28 października 2012 roku, a w pozostałym zakresie powództwo o zapłatę odsetek oddala,

2) w punktach 6., 7., 8. i 9. w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę renty wyrównawczej,

3) w punkcie 11. o tyle, że kwotę, którą nakazano pobrać od pozwanego z tytułu nieuiszczonej opłaty sądowej obniża do 6 815 (sześć tysięcy osiemset piętnaście) złotych, a z tytułu nieopłaconych wydatków do kwoty 797 (siedemset dziewięćdziesiąt siedem) złotych,

4) w punkcie 13. o tyle, że kwotę, którą nakazano pobrać od powoda podwyższa do kwoty 3 673 (trzy tysiące sześćset siedemdziesiąt trzy) złote;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 3 400 (trzy tysiące czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Roman Sugier	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
-------------------------------------	------------------	----------------------------

I ACa 802/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda D. M. kwotę 70.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2012 r. (pkt 1), kwotę 39.587,75 złotych z odsetkami od 10 lutego 2014 r. (pkt 2), kwotę 331,50 złotych z odsetkami od 10 lutego 2014 r. (pkt 3), kwotę 22.198,95 złotych z odsetkami od 28 maja 2015 r. (pkt 4), kwotę 4.189,56 złotych z odsetkami od 28 maja 2015 r. (pkt 5), rentę wyrównawczą w kwocie po 1.336,02 złotych za marzec, kwiecień i maj 2015 r. (pkt. 6-8) i kwotę 1.336,02 złotych tytułem bieżącej renty wyrównawczej płatnej na przyszłość każdego miesiąca od czerwca 2015 r.

W pozostałej części Sąd Okręgowy powództwo oddalił (pkt 10), nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 7.617 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej oraz 966,10 złotych tytułem nieopłaconych wydatków (pkt 11), zasądził od pozwanego na rzecz powoda 3.259,10 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 12) oraz nakazał pobrać od powoda z zasądzonych roszczenia na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.878 złotych z tytułu opłaty sądowej należnej od roszczenia, które zostało oddalone (pkt 13).

Wyrok został oparty na następujących ustaleniach Sądu pierwszej instancji:

W dniu 13 stycznia 2013 r. powód przebywał na terenie N. dokąd pojechał po towar na zlecenie firmy transportowej M. K.. Powód pracował w tej firmie wcześniej, miał też zapewnioną dalszą pracę.

W miejscowości A. inny polski kierowca, C. M. poprosił powoda o czasowe przechowanie transportowanego towaru i pomoc w jego przeładunku na ciężarówkę powoda.

Powód stanął z boku pojazdów i pokazywał C. M. czy może jeszcze poprzez cofanie zbliżyć się do jego pojazdu.

Kiedy pojazd kierowany przez C. M. się zatrzymał, powód wszedł między ciężarówki, chociaż pojazd którym wykonywano manewr cofania miał jeszcze uruchomiony silnik. Wówczas doszło do zwolnienia sprzęgła przez C. M.. Kierowany przez niego pojazd gwałtownie ruszył do tyłu. Powód został dociśnięty cofającym pojazdem do naczepy swojej ciężarówki.

Swym zachowaniem polegającym na wejściu w przestrzeń między dwoma pojazdami, mimo że jeden z nich miał jeszcze uruchomiony silnik, powód naruszył podstawowe zasady bezpieczeństwa przez co przyczynił się do zaistnienia wypadku. Powód przyczynił się do wypadku w zdecydowanie niższym zakresie niż jego bezpośredni sprawca C. M..

W wyniku wypadku powód doznał uszkodzenia miednicy po stronie prawej, zwichnięcia prawego stawu krzyżowo-biodrowego, zwichnięcia spojenia łonowego po stronie prawej, złamania wyrostków poprzecznych kręgów lędźwiowych 23 i 25. Powód poddany został leczeniu operacyjnemu na terenie N.. W dniu 16 lutego 2011 r. został wypisany ze szpitala i przewieziony do Polski. Następnie kilkakrotnie poddany był rehabilitacji.

Łączny czas leczenia wynosił 22 miesiące. Zakończyło się ono pozytywnie. Uzyskano stabilizację miednicy. Powód nie odzyskał jednak poprzedniej sprawności. Łączny uszczerbek na zdrowiu wynosi 30%. Nieodwracalnym powikłaniem są dolegliwości bólowe wynikające z uszkodzenia miednicy oraz wtórnych zmian zwyrodnieniowych.

Decyzją z 22 maja 2012 r. pozwany uznał swą odpowiedzialność co do zasady. Przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 40.000 złotych i pomniejszył je o 50% przyjmując, że powód w takim zakresie przyczynił się do wypadku i będących jego następstwami obrażeń.

Powód przez 19 miesięcy nie miał możliwości zarobkowania. Od stycznia 2009 r. do grudnia 2010 r. powód zarabiał średnio miesięcznie po 3.687,37 złotych. W okresie od września 2012 r. do października 2013 r. zarobki powoda były niższe i wynosiły 2.096 złotych miesięcznie netto. Do września 2014 r. powód pracował w oparciu o umowę o pracę. Od października 2014 r. rozpoczął własną działalność gospodarczą w zakresie usług transportowych. Nie może jednak jeździć zbyt długo. Bez przerwy może jechać przez 3 godziny. Czasami potrzebuje dnia wolnego od pracy.

W okresie od 14 stycznia 2011 r. do sierpnia 2012 r. powód ze względu na skutki wypadku utracił zarobki w łącznej kwocie 52.783,66 złotych.

Od września 2012 r. do września 2014 r. strata ta wynosiła 29.598,59 złotych.

W okresie od października do grudnia 2014 r. szkoda w dochodach powoda to 674,45 złotych a w styczniu i lutym 2015 r. po 1.781,36 złotych miesięcznie.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że odpowiednim zadośćuczynieniem za krzywdę powoda winno być zadośćuczynienie w kwocie 120.000 złotych oraz, że powód przyczynił się do zaistnienia wypadku w 25%. Uwzględniając okoliczność, że pozwany wypłacił powodowi w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 20.000 złotych Sąd zasądził na rzecz powoda dalsze zadośćuczynienie w kwocie 70.000 złotych z odsetkami od 22 maja 2012 r. uznając, że pozwany opóźnia się z zapłatą tego świadczenia od daty wezwania do jego zapłaty (art. 455 k.c.). Uwzględniając wspomniany stopień przyczynienia Sąd uznał, że powodowi przysługuje też odszkodowanie z tytułu utraconych zarobków:

- od 14 stycznia 2011 r. do sierpnia 2012 r. w kwocie 39.587,75 złotych,
- od września 2012 r. do września 2014 r. w kwocie 22.198,95 złotych,
- od października 2014 r. do lutego 2015 r. w kwocie 4.189,56 złotych oraz renta wyrównawcza od marca 2015 r. po 1.336,02 złotych miesięcznie.

Sąd uwzględnił też roszczenie powoda o zwrot kosztów tłumaczenia z języka niemieckiego na język polski dokumentacji medycznej co kosztowało 442 złote z tym, że uwzględniając przyczynienie powoda zasądził z tego tytułu 75% odszkodowania tj. 331,50 złotych.

Dalej idące powództwo zostało oddalone.

Orzekając o kosztach Sąd rozdzielił je stosownie między stronami na zasadzie wynikającej z art. 100 k.p.c. mając na względzie, że powód wygrał proces w 72,58%.

Wyrok został zaskarżony częściowo przez pozwanego Ubezpieczyciela.

Skarżący zakwestionował wyrok w odniesieniu do:

- 1) daty początkowej odsetek od roszczenia o jakim mowa w punkcie 1 wyroku,
- 2) renty wyrównawczej za marzec, kwiecień, maj 2015 r. (pkt. 6-8),

3) renty bieżącej od czerwca 2015 r. na przyszłość (pkt 9),

4) orzeczenie o kosztach (pkt. 11, 12 i 13).

Pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego i procesowego a także sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez naruszenie art. 6 k.c., art. 24 § 1, art. 361 § 1, art. 448 oraz art. 476 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych i Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym.

Zdaniem skarżącego przy wyrokowaniu doszło też do naruszenia przepisów art. 213 § 1 i art. 228 § 1 k.p.c., art. 231 k.p.c. i 233 k.p.c. a także przepisów art. 316, 328 § 2 w zw. z art. 316 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i błędne przyjęcie, że pozwany opóźnia się z zapłatą zadośćuczynienia zasądanego przez Sąd od 22 maja 2012 r. Te same uchybienia w ocenie pozwanego doprowadziły do nieuzasadnionego stwierdzenia, że powodowi przysługuje renta wyrównawcza za okres od marca 2015 r.

W uzasadnieniu apelacji pozwany podniósł, że dopiero dowody przeprowadzone w sprawie pozwoliły na ustalenie w jakim zakresie powód przyczynił się do wypadku oraz jaki jest zakres jego krzywdy.

Pozwany zarzucił nadto, że ustalenia Sądu co do szkody powoda w zarobkach za okres od marca 2015 r. są nieprawidłowe gdyż oparte na wyliczeniu przez biegłą obecnych, przeciętnych dochodów poszkodowanego uzyskiwanych zarówno z pracy jak prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek. Pozwany podkreślił, że z zebranych dowodów nie wynika aby powód nie mógł zarobkować jako kierowca w takim samym charakterze i rozmiarze jak przed wypadkiem.

Powołując się na powyższe pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie odsetek od zadośćuczynienia od daty wyrokowania, punktów 6, 7, 8 i 9 poprzez oddalenie powództwa w tym zakresie oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu za obie instancje.

Powód w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie i o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

Apelacja pozwanego w znacznej części jest zasadna.

Zarzuty dotyczące niewłaściwej daty od której zasądzono odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia tylko w części zasługują na uwzględnienie.

Nie jest zgodne z faktycznym stanem rzeczy twierdzenie skarżącego, że dopiero dowody zebrane w trakcie procesu pozwoliły na ustalenie okoliczności wypadku, a co za tym idzie prawidłową ocenę w jakim stopniu powód przyczynił się do wypadku.

Wprawdzie Sąd Okręgowy przeprowadził na tę okoliczność dowód z zeznań świadka C. M., ale zeznania te nie wniosły do sprawy nic nowego poza okolicznościami ujawnionymi we wcześniejszym oświadczeniu tej osoby co do przebiegu wypadku, którym pozwany dysponował w trakcie postępowania likwidacyjnego. Ustalając wielkość przyczynienia powoda do zaistnienia wypadku Sąd przeprowadził także dowód z opinii biegłego jednakże skarżący nie wykazał aby niemożliwe było trafne ustalenie stopnia przyczynienia bez takiego dowodu lub aby zasięgnięcie opinii biegłego nie było możliwe w toku postępowania likwidacyjnego. Nie jest obowiązkiem poszkodowanego ani sądu zastępowanie pozwanego, jako profesjonalnego ubezpieczyciela, w dokonywaniu czynności związanych z likwidacją szkody. Prowadzi to do wniosku, że prawidłowe ustalenie stopnia w jakim powód przyczynił się do wypadku było możliwe do 22 maja 2012r.

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia jak i rozmiaru szkód majątkowych powoda w tej dacie nie było możliwe. Nie był bowiem znany ostateczny wynik leczenia powoda a co za tym idzie zakres i wielkość uszczerbku na zdrowiu oraz czasookres niezdolności do wykonywania pracy zarobkowej. Z niekwestionowanych przez żadną ze stron ustaleń wynika bowiem, że proces leczenia i rehabilitacji powoda trwał łącznie 22 miesiące. Dopiero po zakończeniu tego okresu można było ustalić wielkość krzywdy powoda i trwale następstwa wypadku dla jego zdrowia.

Z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że w przypadku gdy ustalenie wysokości odszkodowania nie jest możliwe w ciągu 30 dni od zawiadomienia o szkodzie winno ono być wypłacone w ciągu 14 dni od dnia w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie okoliczności nieodzownych dla określenia wysokości odszkodowania było możliwe. Ubezpieczyciel winien wypłacić niesporną część odszkodowania oraz zawiadomić poszkodowanego o przypuszczalnym terminie ostatecznego zajęcia stanowiska co do dalszych roszczeń.

W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że pozwany do 22 maja 2012 r. winien prawidłowo ustalić stopień przyczynienia powoda do wypadku i wypłacić poszkodowanemu 75% niespornej części zadośćuczynienia, skoro obecnie nie kwestionuje, iż powód przyczynił się do wypadku nie w 50% lecz w 25%. Skoro pozwany wypłacił powodowi nie 30.000 lecz jedynie 20.000 złotych kwoty bezspornej to oznacza, że z zapłatą 10.000 złotych opóźnia się od 22 maja 2012 r.

Dalszą część zadośćuczynienia skarżący winien ustalić i wypłacić najpóźniej w ciągu 14 dni od zakończenia leczenia powoda.

Leczenie i rehabilitację powoda zakończono 13 października 2012 r. co oznacza, że od 28 października pozwany opóźnił się z zapłatą dalszej części zadośćuczynienia, której na obecnym etapie postępowania nie kwestionował.

Skarżący nie wykazał aby między 28 października 2012 r. a datą wyrokowania miały miejsce okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi.

Dlatego Sąd Apelacyjny uwzględniając częściowo apelację pozwanego w tym zakresie na mocy art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

Zarzuty apelacji dotyczące bezzasadnego zasądzenia na rzecz powoda renty wyrównawczej za okres od marca 2015 r. na przyszłość są nie do odparcia. Zebrany materiał dowodowy nie dawał podstaw do ustalenia, że gdyby nie wypadek powód miał zagwarantowane zatrudnienie, a co za tym idzie takie same jak przed wypadkiem zarobki w firmie transportowej M. K.. Z zeznań byłego pracodawcy powoda wynika bowiem, że powód jeszcze przed wypadkiem zrezygnował z zatrudnienia i podjął pracę w konkurencyjnej firmie, która ostatecznie upadła. W dacie wypadku powód pracował u M. K. w ramach zlecenia zastępując nieobecnych kierowców.

Z zeznań powoda nie wynika w sposób jednoznaczny, że gdyby nie wypadek miałby on stałe zatrudnienie w firmie M. K..

Z opinii biegłego ortopedy nie wynika aby obecny stan zdrowia uniemożliwił powodowi zatrudnienie w takim samym charakterze i w takim samym rozmiarze czasu jak miało to miejsce wcześniej. Odmienne twierdzenia powoda i jego żony nie mogą być w tym zakresie uznane za miarodajne.

Ponadto z akt sprawy wynika, że w październiku 2014 r. powód rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej na własny rachunek w zakresie usług transportowych. Z zeznania podatkowego powoda wynika, że w ostatnim kwartale 2014 r. działalność ta skutkowałą przychodem w kwocie około 49.000 złotych i dochodem nieco ponad 14.000 złotych. W styczniu 2015 r. przyniosła ona powodowi kilka tysięcy dochodu a w lutym powód poniósł stratę.

Zasadnie skarżący w apelacji zarzuca, że dochody z działalności gospodarczej powoda są średnio miesięcznie zbliżone do tych jakie w ostatnich latach przed wypadkiem otrzymał on jako pracownik.

Ponadto powód nie wykazał aby prowadzenie przez niego działalności gospodarczej w zakresie usług transportowych było wynikiem ograniczeń zdrowotnych uniemożliwiających wykonywanie pracy takiej jak przed wypadkiem. Realizacja usług transportowych na własny rachunek pociąga ze sobą ryzyko osiągania dochodów niższych niż z dotychczasowego zatrudnienia. Różnica w dochodach nie stanowi jednak szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem za skutki którego odpowiedzialność ponosi pozwany.

Dlatego Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. zmienił punkty 6, 7, 8 i 9 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że roszczenie o rentę wyrównawczą objęte tą częścią wyroku oddalił.

Dokonana korekta orzeczenia Sądu pierwszej instancji skutkuje tym, że roszczenie powoda zostało uwzględnione w 65%.

Łączną wartość przedmiotu sporu, po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu wynosiła razem 209.768 złotych (100.000 zł. + 52.783,66 zł. + 29.598,59 zł. + 442 zł. + 5.568,07 zł.+1.781,36 zł. x 12 m-cy).

W taki sam sposób wyliczone roszczenie które zostało ostatecznie uwzględnione to 136.308 złotych.

Oplata należna od uwzględnionego roszczenia wynosi 5% czyli 6.815 złotych.

Dlatego Sąd Apelacyjny kwotę, którą w punkcie 11 nakazano pobrać od pozwanego obniżył do 6.815 złotych.

Wydatki sądowe wyniosły łącznie 2.217 złotych. Pozwany winien je opłacić w 65% tj. kwotę 1.441 złotych. Do daty wyrokowania skarżący uiścił zaliczkę na wydatki w kwocie 643,34 złotych z tych względów w punkcie 11 wyroku nakazano pobrać od pozwanego z tego tytułu różnice tych dwóch ostatnich kwot czyli 797,71 złotych.

Roszczenie powoda zostało oddalone co do 73.460 złotych (209.768 – 136.308) co skutkowało obciążeniem powoda z zasądzonych roszczenia opłatą sądową w kwocie 3.673 złotych (zmiana punktu 13 wyroku).

Brak było podstaw do zmiany orzeczenia w punkcie 12 wyroku, gdyż przy uwzględnieniu ostatecznego wyniku procesu oraz kosztów poniesionych przez stronę pozwaną, winien zwrócić powodowi co najmniej kwotę zasądzoną w tym punkcie.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 100 k.p.c. mając na względzie okoliczność, że pozwany wydatkował w tym postępowaniu z tytułu opłaty sądowej i kosztów zastępstwa 5.100 złotych, a apelacja została uwzględniona co do 2/3 wartości przedmiotu zaskarżenia.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Roman Sugier	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
-------------------------------------	------------------	----------------------------